



PAŃSTWOWA RADA OCHRONY PRZYRODY
THE STATE COUNCIL FOR NATURE CONSERVATION

Ministerstwo Klimatu i Środowiska,
ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa, koe@prop.gov.pl

PROP/2026-10

5 sierpnia 2026 r.

Opinia
o wstępnym projekcie Narodowego Programu Leśnego

Państwowa Rada Ochrony Przyrody zapoznała się na prośbę Pani Dyrektor Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa w Ministerstwie Klimatu i Środowiska ze wstępnym, roboczym „Projektem Narodowego Programu Leśnego – wstępna wersja” (dalej: NPL lub Program). Rada przedstawia poniższą opinię na temat Programu. Zgodnie z kompetencjami PROP, opinia jest pogłębiona w aspektach dotyczących funkcjonowania ekosystemów i ochrony przyrody, w pozostałych sprawach ograniczając się do ogólniejszych refleksji. Ze względu na roboczy charakter obecnej wersji Programu, skupiamy się przede wszystkim na wskazaniu elementów, które mogą być udoskonalone. Uzupełnieniem opinii jest tabela uwag szczegółowych, zestawiająca uwagi członków Rady, odnoszące się do poszczególnych fragmentów tekstu.

Streszczenie

Projekt Narodowego Programu Leśnego trafnie identyfikuje część współczesnych problemów leśnictwa, lecz jest zbyt zachowawczy. W obliczu kryzysu klimatycznego i wymogów ochrony przyrody potrzebna jest głębsza reforma leśnictwa, w tym wyraźne postawienie zachowania trwałości ekosystemów leśnych i ich funkcji środowiskowych jako cel nadrzędny wobec produkcji drewna. W szczególności:

- **Projektowi brakuje spójnej wizji reformy leśnictwa**
 - Dokument koncentruje się na doskonaleniu obecnego systemu, zamiast odpowiadać na skalę wyzwań stojących przed lasami;
 - Wiele potrzebnych reform jest wspomnianych jedynie marginalnie;
 - Program nie określa jasno priorytetów między często sprzecznymi celami (np. produkcja drewna vs. ochrona przyrody i klimatu);
 - Rozwój drzewnictwa i gospodarki opartej na drewnie, a także ogólne problemy ochrony przyrody wykraczają poza delegację ustawową do sporządzenia Programu i nie powinny być jego przedmiotem.
- **Klimat wymusza zasadniczą zmianę modelu gospodarowania lasami**
 - Kryzys klimatyczny jest znacznie poważniejszym wyzwaniem niż sugeruje Program.
 - Nie da się utrzymać założenia, że wszystkie lasy będą stale produkować drewno.
 - Priorytetem współczesnego leśnictwa powinno być zachowanie trwałości lasów i ich funkcji ekologicznych, a nie produkcja drewna.

- **Trzeba odejść od przekonania, że wszystkie funkcje lasu da się pogodzić w tym samym miejscu**
 - Między produkcją drewna, ochroną przyrody i funkcjami społecznymi istnieją realne konflikty.
 - Rozwiązaniem powinno być przestrzenne rozdzielenie funkcji: lasy produkcyjne – lasy społeczne – lasy o wysokiej wartości przyrodniczej, z wyraźnie odmiennymi zasadami zagospodarowania;
- **Ochrona przyrody powinna mieć wyższą rangę**
 - Ochrona różnorodności biologicznej została słusznie wskazana jako jeden z celów strategicznych, ale proponowane działania są niewystarczające.
 - Potrzebne jest:
 - rozszerzenie sieci rezerwatów i parków narodowych,
 - zapewnienie trwałej ochrony starolasów,
 - zwiększenie ilości martwego drewna,
 - ochrona cech pierwotnych i naturalnych niektórych kompleksów leśnych ("cech puszczańskich") w skali krajobrazu
- **Program niedostatecznie uwzględnia obowiązki wynikające z prawa UE**
 - Szczególnie niedoszacowano znaczenie unijnego Rozporządzenia o Odbudowie Przyrody (Nature Restoration Law – NRL), którego realizacja będzie wymagała istotnych zmian w planowaniu i gospodarce leśnej.
- **Drewna będzie mniej – przemysł musi się dostosować**
 - W przyszłości dostępność drewna będzie coraz bardziej niepewna i zmienna.
 - NPL nie powinien zakładać wzmacniania strategicznej roli drewna w gospodarce bez uwzględnienia tych ograniczeń.
 - To sektor drzewny powinien dostosować się do nowych warunków, a nie odwrotnie.
- **Potrzebne są mierzalne cele i wskaźniki**
 - Program zawiera głównie deklaracje kierunkowe.
 - Brakuje konkretnych, weryfikowalnych wskaźników pozwalających ocenić skuteczność działań.
- **Konieczne jest szersze wykorzystanie nauki**
 - Dyskusja o lasach nie może opierać się wyłącznie na wąsko rozumianych „naukach leśnych”.
 - Należy szerzej korzystać z dorobku ekologii, klimatologii, hydrologii i nauk społecznych.
 - Obecnie problemem jest zbyt selektywne wykorzystywanie wyników badań naukowych.
- **Zarządzanie lasami wymaga większego udziału społeczeństwa**
 - Kryzys zaufania do Lasów Państwowych wynika nie tylko z problemów komunikacyjnych, ale z różnego postrzegania wartości lasu przez różne grupy społeczne – mające prawo do swojej wizji lasu.
 - Próby jednokierunkowej, "lepszego komunikacji wiedzy leśnej społeczeństwu", zamiast uznania perspektywy społeczeństwa, mogą być odbierane jako arogancja i pogłębiać kryzys;
 - Potrzebna jest rzeczywista partycypacja społeczna w podejmowaniu decyzji dotyczących lasów.

- **Istnieją lasy i leśnictwo poza Lasami Państwowymi**
 - Lasy prywatne stanowią prawie 20% lasów w Polsce, a dodatkowo ponad milion hektarów terenów jest pokrytych roślinnością leśną, ale nie ujawnionych w klasyfikacji gruntów jako lasy, głównie na gruntach prywatnych
 - Program zawiera pewne działania dotyczące tych lasów, ale wymagają one rozbudowania i wzmocnienia;
 - NPL powinien być programem rozwoju leśnictwa, a nie Lasów Państwowych
- **Konieczne są zmiany systemowe i prawne**
 - Potrzebne jest uporządkowanie prawnych podstaw planowania i prowadzenia gospodarki leśnej, w tym uwzględnienie wymogów prawa UE.

I. Podstawy

O opracowaniu Narodowego Programu Leśnego zdecydował Minister Klimatu i Środowiska, na podstawie art. 5a ustawy o lasach, stanowiącego „Minister właściwy do spraw środowiska może podjąć działania zmierzające do opracowania narodowego programu leśnego, jako strategicznego programu rozwoju leśnictwa w Polsce”. Zgodnie z założeniem Ministra, dokument ten „ma stanowić podstawę prowadzenia spójnej polityki leśnej państwa, odpowiadającej na współczesne wyzwania środowiskowe, społeczne i gospodarcze oraz zapewniającej trwałe i zrównoważone gospodarowanie zasobami leśnymi”. Przesłanką do opracowania programu było przekonanie, że leśnictwo w Polsce wymaga reformy, zwłaszcza w obliczu nowych wyzwań klimatycznych, przyrodniczych, prawnych i społecznych.

W Programie znajdujemy wiele elementów, które powinny stać się częścią takiej reformy, w tym elementy zbieżne z rekomendacjami PROP, wyrażanymi w wielu opiniach z lat 2024-2026. Proponujemy jednak rozważenie następujących kierunków jego udoskonalenia:

- 1) Jeżeli NPL ma być podstawą polityki leśnej państwa i strategią sektorową, to **konieczne jest wyraźne określenie zakresu tematycznego i przestrzennego dokumentu**, w tym linii demarkacyjnych z innymi politykami sektorowymi.

Potrzebne jest w szczególności **jasne zapisanie, co w ramach NPL jest rozumiane przez „las” – jakiej przestrzeni dotyczą proponowane kierunki rozwoju i działania?** Mamy w Polsce ok. 9,3 mln ha obszarów ujętych w ewidencji gruntów jako użytek „lasy” (Ls) oraz dodatkowe ok. 1,1 mln ha ekosystemów będących lasem w rozumieniu ekologicznym i spełniających ustawową definicję lasu, ale zewidencjonowanych jako inne użytki gruntowe. Są to „lasy”, ale nie jest w nich obecnie realizowane „leśnictwo”. Czy więc ta przestrzeń jest przedmiotem Programu?

Bez jasnej odpowiedzi, czy Program obejmuje także te tereny, trudno się odnieść do proponowanych postulatów – choćby do celów dotyczących docelowej lesistości. Działania dotyczące planowej gospodarki leśnej nie obejmują takich „lasów poza ewidencją”, jeżeli więc cele Programu mają zostać osiągnięte także tam, to praktycznie w ramach każdego kierunku działania muszą zostać określone specyficzne działania dotyczące tej przestrzeni.

Z drugiej strony, w zarządzie Lasów Państwowych znajdują się także ekosystemy nieleśne, np. bagna, łąki, jeziora, choć głównie mające formę wysp otoczonych lasem. Wymaga doprecyzowania, czy NPL dotyczy także takich ekosystemów.

- 2) **Narodowy Program Leśny powinien, zgodnie z delegacją ustawową, koncentrować się na lasach i na rozwoju leśnictwa.**

Wątpliwe jest proponowanie w nim postulatów niespecyficznych dla lasów, np. próbujących reformować funkcjonowanie całego systemu ochrony przyrody (procedury powoływania rezerwatów, planowanie ochrony form ochrony przyrody, aktualizacja ochrony gatunkowej). **W zakresie ochrony przyrody Program powinien zajmować się specyficznymi zagadnieniami ochrony przyrody leśnej**, a nie ogólnymi problemami systemu ochrony przyrody w Polsce.

Problemami przemysłu drzewnego Narodowy Program Leśny powinien zajmować się tylko w takim zakresie, w jakim ten przemysł, jako nabywca drewna, wpływa na lasy. Wpływ taki jest oczywiście znaczący: środki ze sprzedaży drewna są podstawowym źródłem funduszy na zarządzanie lasami, z punktu widzenia zarządzania lasami ważne jest istnienie takiego stabilnego źródła potencjalnych przychodów. Jednak dalej idąca troska o rolę drewna w gospodarce kraju wykracza poza zakres polityki leśnej. Lasy są przede wszystkim elementem środowiska, a dopiero w drugiej kolejności miejscem produkcji surowca drzewnego. Środowiskowe funkcje lasów mają znaczenie egzystencjonalne, podczas gdy funkcja produkcyjna – tylko znaczenie ekonomiczne. Niestosowne i archaiczne wydaje się więc automatyczne łączenie zagadnień leśnictwa z zagadnieniami przemysłu drzewnego w jeden „sektor leśno-drzewny”, ściśle związany „partnerstwem leśno-drzewnym”.

- 3) Dokument jest skupiony na szczegółach, natomiast **brakuje mu całościowej wizji**. Z jednej strony, przywołane są w nim konkretne wyzwania, przed jakimi staje leśnictwo teraz i w najbliższej przyszłości; z drugiej strony reakcją na te wyzwania ma być kontynuacja dotychczasowych działań, tyle że „udoskonalonych”. Brakuje listy wyzwań, które wymagają zmian zasadniczych oraz takich, którym da się sprostać poprzez niewielkie modyfikacje („udoskonalenia”) obecnych procedur. Naszym zdaniem **wyzwania, które wymagają największych zmian o zasadniczym charakterze, są następujące:**

- a) Potrzeba otwartej, rzetelnej dyskusji. Oparcie argumentacji o pełne dane naukowe, z uwzględnieniem ich złożoności oraz ograniczeń. Nieograniczanie się tylko do dorobku wąsko pojmowanych „nauk leśnych”. Dyskusja o lasach w warunkach kryzysu klimatycznego (w tym polemiki toczone w międzynarodowych czasopismach na temat bilansu węglowego lasów), o ekologii lasu, o możliwościach integracji leśnictwa i ochrony przyrody, o poszukiwaniu równowagi między integracją i segregacją różnych funkcji ekosystemów jest w światowej nauce żywa i wielowątkowa¹. Problem polega na tym, że w dyskusji zwykle sięga się wyłącznie po te prace naukowe, których wyniki popierają punkt widzenia danego autora. Niestety, ślady działania tego mechanizmu można też dostrzec w omawianym tekście.
- b) Przemiany zachodzące w ekosystemach leśnych pod wpływem zmiany klimatu (ale też innych zmian globalnych, jak np. eutrofizacja siedlisk). Modele i prognozy, chociaż bardzo zróżnicowane, zgadzają się co do tego, że będą to zmiany głębokie. Nie da się utrzymać założenia, że wszystkie lasy mają

¹ Np. polemiki toczone w międzynarodowych czasopismach na temat bilansu węglowego lasów tropikalnych oraz intensywny rozwój wiedzy o pochłanianiu CO₂ przez stare drzewostany w różnych strefach klimatycznych, badania ujawniające nieoczywiste skutki kryzysu klimatycznego jak np. rozsynchronizowanie rozmaitych zależności w ekosystemach, rozsynchronizowanie owocowania drzew itd. – por. szersza analiza w opinii PROP-KOE 2026-08 ws. koniecznych zmian w modelu zarządzania lasu..

produkować drewno i w związku z tym las ma być ukształtowany pod kątem produkcji drewna. Nie da się też budować stabilnej „gospodarki opartej na drewnie”, bo podaż drewna w warunkach kryzysu klimatycznego nieuchronnie stanie się niestabilna.

- c) Przemiany zachodzące w społeczeństwie; wzrost zamożności, większa dbałość o zdrowie, zmieniona struktura demograficzna – powodują, że wśród usług ekosystemowych dostarczanych przez lasy wzrasta rola usług regulacyjnych i podtrzymujących, a maleje rola usług zaopatrzeniowych. To są trendy globalne, długoterminowe i trudno z nimi polemizować. W związku z tym należy dokonać zasadniczych zmian w założeniach dotyczących relacji między lasem a społeczeństwem.

Kluczowym elementem reformy leśnictwa być odrzucenie niewyraźnego wprowadzie literalne, ale wszechobecnego założenia, że wszystkie funkcje lasu da się ze sobą pogodzić i że nie ma między nimi konfliktów. W większości przypadków istnieje obiektywny konflikt produkcji drewna z ochroną przyrody (można go, owszem, łagodzić, ale tylko kosztem ustępstw z obu stron). Produkcja drewna, a konkretnie jego pozyskanie, jest odbierane negatywnie przez większość ludzi korzystających rekreacyjnie z lasu. W obliczu w miarę szybko postępującego i nieuniknionego wzrostu stopnia mechanizacji prac leśnych ten konflikt staje się coraz ostrzejszy. Ponieważ nikt poważnie nie postuluje rezygnacji z pozyskania drewna, pozostaje przestrzenne rozdzielanie funkcji. Funkcja produkcyjna, aby jak najmniej kolidowała z funkcją ochrony przyrody i ze społecznym wykorzystaniem lasu, powinna być realizowana w wyraźnie wydzielonych obszarach. W niektórych lasach powinna dominować funkcja społeczna, a pozyskanie w nich drewna powinno być prowadzone tylko w granicach wyznaczanych przez względy bezpieczeństwa i społeczną akceptację. W obszarach o wysokich walorach przyrodniczych produkcja drewna powinna być kontynuowana tylko czasowo (w ramach przebudowy drzewostanów) i w ograniczonym zakresie. Aby w przyszłości złagodzić deficyt surowca drzewnego i niestabilność jego pozyskania z lasów (co najprawdopodobniej będzie nieuchronną konsekwencją kryzysu klimatycznego) można uzupełnić zaopatrzenie w surowiec (zwłaszcza małowymiarowy) w oparciu o zadrzewienia lub plantacje drzew służące intensywnej produkcji drewna w krótkich cyklach.

- 4) Program zbudowany jest wokół listy dziewięciu celów, których osiągnięcie już we wstępie jest utożsamiane z „wyzwaniami” stojącymi przed polskim leśnictwem. Brakuje jednak konstatacji, że niektóre z tych zamierzeń mogą być wzajemnie sprzeczne (np. wzmacnianie odporności lasów i wzmacnianie roli drewna w gospodarce, albo działania adaptacyjne wobec działań mitygacyjnych) i że należałoby albo ustalić ich hierarchię ważności, rozdzielić je w przestrzeni, albo wręcz z niektórych trzeba zrezygnować jako niemożliwych do osiągnięcia, zwłaszcza w warunkach narastającego kryzysu klimatycznego. Skutkiem takiego podejścia jest w efekcie **wewnętrzna niespójność dokumentu**, w którym pewne działania przedstawiane są raz jako szanse, a raz jako zagrożenia.
- 5) Program określa działania w sposób kierunkowy, bardzo skąpo operując ilościową formą określenia celów. Skuteczność wielu działań będzie tymczasem zależeć od skali ich wdrożenia. Bez **weryfikowalnych wskaźników** NPL będzie zapewne uniwersalnym narzędziem wspierającym realizację praktycznie dowolnej polityki leśnej, a tym samym

będzie odporny na potencjalne zmienne uwarunkowania polityczne. Mniejsza jednak będzie jego przydatność jako narzędzia ukierunkowanej reformy, której potrzebuje leśnictwo.

- 6) Zaproponowany Program **przynajmniej częściowo przedstawia załączki potrzebnej reformy leśnictwa. Ukrywa je jednak pod słownictwem sugerującym, że zarządzanie lasami wymaga tylko kosmetycznych zmian.** Słuszne postulaty, a nawet całe akapity czy podrozdziały proponujące faktycznie potrzebne reformy są rozproszone w tekście, w którym dominuje tendencja do zachowania leśnictwa w jego obecnym kształcie i redukcji wszystkich przyszłych zmian do „doskonalenia” obecnie istniejących procedur. Na przykład kluczowa (i mocno dyskutowana na wcześniejszych etapach pracy nad NPL) sprawa sformułowania odrębnych zasad i instrukcji dla lasów o różnych dominujących funkcjach pojawia się tylko na stronie 69 w pięciowierszowym akapicie.
- 7) W Programie przyjęto milcząco i domyślnie, że utrzymany będzie obecny system zarządzania lasami publicznymi, w zdecydowanej większości realizowanego przez Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, jednostkę organizacyjną o hierarchicznej strukturze, finansującą wydatki na zarządzanie lasami z przychodów uzyskiwanych z lasów i z innych gruntów oddanych jej w zarząd. W konsekwencji Narodowy Program Leśny jest też w części programem doskonalenia i rozwoju Lasów Państwowych. Zaproponowany dokument w obecnej postaci zdaje się służyć w większym stopniu nie dobru lasów w Polsce, lecz dobru i zabezpieczeniu funkcjonowania PGL Lasy Państwowe w jego dotychczasowej formie. Natomiast cel 8 Programu – „Wzmocnienie potencjału naukowego leśnictwa” – określa m.in. warunki dla rozwoju jednostki, która opracowała Program. Te zależności nie muszą być wadami dokumentu, ale wymagają transparentności.
- 8) Analizę dokumentu utrudnia brak spisu literatury, mimo odwołań do literatury w treści.
- 9) Niektórzy członkowie PROP brali udział w pracach grup roboczych zorganizowanych w ramach prac nad NPL i zwracają uwagę, że treść rozważanego obecnie dokumentu znacznie odbiega od konkluzji wypracowanych w poszczególnych grupach.

II. Konsekwencje kryzysu klimatycznego

Lasy stoją obecnie w obliczu bezprecedensowych zagrożeń związanych z antropogeniczną zmianą klimatu – polegającą nie tylko na wzrostowym trendzie temperatury, ale także na zmianach cyrkulacji atmosferycznej o trudnych do przewidzenia skutkach. Widocznym zjawiskiem jest pogarszający się bilans wodny, wzrost długości i częstotliwości okresów suszy, wzrost częstotliwości zjawisk atmosferycznych powodujących głębokie zaburzenia w ekosystemach (niszczące wiatry, pożary), wzrost częstotliwości opadów nawalnych i powodzi. Problemem jest także przyspieszony początek okresu wegetacyjnego, po którym regularnie zaczynają pojawiać późnowiosenne przymrozki (marzec w Polsce ociepla się średnio szybciej niż kwiecień). Wpływ tych zjawisk na ekosystemy leśne jest złożony i może

przejawiać się także pośrednio, przez oddziaływania biotyczne (np. przez ekspansję patogenów drzew)².

Projekt NPL w ogólnych zarysach trafnie opisuje ten problem³ przynajmniej w zakresie oddziaływania zmiany klimatu na drzewostany. Trafne są także zaproponowane cele (Cel 1: Zwiększenie odporności ekosystemów leśnych na skutki zmian klimatu; Cel 2: Łagodzenie zmian klimatu). Złożoność kryzysu klimatycznego w lasach polega jednak m.in. na tym, że dążenie do tych celów może wymagać sprzecznych działań, co Program niewystarczająco zauważa.

Konsekwencje kryzysu klimatycznego dla leśnictwa i przyrody lasów wydają się poważniejsze, niż przedstawia to Program. Antropogeniczna zmiana klimatu podważa cały paradygmat „trwale zrównoważonej gospodarki leśnej”. Przestaje być możliwe planowe i równomierne użytkowanie drzewostanów, a pozyskanie drewna w coraz większym stopniu jest reakcją na procesy zamierania drzew lub na skutki ekstremalnych zjawisk pogodowych. Choć można odnowić wycięty drzewostan, to nie jest już możliwe odnowienie takiego samego ekosystemu leśnego, tj. nigdy już nie odtworzymy lasów takich, jak te które dziś wytniemy. Bierze się to zresztą z fundamentalnego problemu, jakim jest nagminne mylenie drzewostanu z lasem rozumianym jako ekosystem leśny – widoczne także w wielu punktach proponowanego dokumentu. W skład ekosystemu wchodzi nie tylko drzewa, ale także ogół organizmów leśnych.

Prawdopodobną konsekwencją kryzysu klimatycznego będzie konieczność skupienia się na jak najdłuższym utrzymaniu samego istnienia lasów i podtrzymaniu jego podstawowych funkcji ekologicznych (w tym zdolności lasu do podtrzymywania leśnej różnorodności biologicznej), regulacyjnych i proklimatycznych. Mimo niezaprzeczalnego znaczenia drewna dla gospodarki, cele te będą ważniejsze, niż produkcja drewna. W projekcie NPL oceniono „Szczególnie na najuboższych siedliskach może pojawić się konieczność wyboru między utrzymaniem ciągłości pokrywy leśnej, zachowaniem produktywności a możliwością pełnienia usług ekosystemowych”. W naszej ocenie taka konieczność będzie nieuchronna i nie będzie ograniczona tylko do najuboższych siedlisk. Wymaga to uwzględnienia i wyraźnego wyartykułowania w dokumencie.

Przede wszystkim, nie da się utrzymać założenia, że wszystkie lasy mają produkować drewno i w związku z tym las ma być ukształtowany pod kątem produkcji drewna. W epoce globalnej zmiany klimatu priorytetem powinna stać się trwałość lasu, co może wymagać innego podejścia do hodowli drzewostanów. Takie przesunięcie priorytetów może ograniczyć częstość i intensywność prowadzenia czyszczeń i trzebieży. Drzewa o szczególnie wysokim potencjale wzrostowym (tak zwane „rozpieracze”) mogą okazać się cennym składnikiem przyszłego drzewostanu, jeżeli nie zostaną wyeliminowane na etapie młodnika.

² Szerszą analizę konsekwencji kryzysu klimatycznego dla urządzania lasu PROP przedstawiła w opinii PROP-KOE/2026-08 z 17.07.2026 r. Wszystkie cytowane tu opinie PROP są dostępne na <https://prop.gov.pl/opinie/>

³ Kilka aspektów wymaga jednak korekty. Lasy nie są „największym magazynem węgla” ani na świecie ani w Polsce – nawet przy bardzo ostrożnych szacunkach (1,6 mln ha torfowisk x 1,2 m średniej głębokości torfu x 0,1 tC/m³ torfu), ilość węgla zakumulowana w Polsce w torfowiskach ok. dwukrotnie przekracza ilość węgla zakumulowanego w drzewostanach leśnych. Ilość węgla zakumulowana w produktach drzewnych jest znacznie mniejsza od ilości węgla zakumulowanego w biomasie drzew, choć szacunki w tym względzie są rozbieżne (w literaturze spotyka się wartości 4-25%), nie jest więc wcale pewne, że stanowi „istotny element klimatycznej roli sektora leśno-drzewnego” (por. Keith, H., D. Lindenmayer, B. Mackey, D. Blair, L. Carter, L. McBurney, S. Okada, and T. Konishi-Nagano. 2014. Managing temperate forests for carbon storage: impacts of logging versus forest protection on carbon stocks. *Ecosphere*).

W szczególności, wątpliwe jest, czy w warunkach kryzysu klimatycznego lasy będą w stanie zapewnić stabilną dostępność drewna. To zaś rzutuje na możliwość realizacji innych celów zaproponowanych w projekcie NPL (zob. dalej).

Rekomendujemy rozważenie następujących uwag szczegółowych:

1. Aby diagnoza stanu była pełniejsza, warto dodatkowo zwrócić uwagę na następujące aspekty:
 - a) Zagrożenie dotyczy także innych niż drzewostan elementów ekosystemu leśnego. istotnym dla różnorodności biologicznej skutkiem zmian klimatu jest tzw. termofilizacja – wzrost udziału gatunków ciepłolubnych w runie praktycznie wszystkich ekosystemów, także leśnych, zagrażający ich specyfice (Zellweger i in. 2020, Yue i in. 2026). Podobne konsekwencje zmiany mikroklimatu wnętrza lasu mogą mieć drastyczny wpływ na rośliny zarodnikowe, grzyby, bezkręgowce, w tym na organizmy glebowe;
 - b) Kryzys klimatyczny stawia lasy przed sprzecznymi wyzwaniami. Potrzeby adaptacji lasów do zmiany klimatu mogą być spreczne z potrzebą zwiększenia akumulacji węgla w lasach w ramach zapobiegania tym zmianom, jak również z potrzebami ochrony leśnej różnorodności biologicznej. Drzewostany stare są prawdopodobnie najbardziej narażone na skutki kryzysu klimatycznego, ale jednocześnie kluczowe dla ochrony przyrody i utrzymania zakumulowanych zasobów węgla. Czy więc należy szybko zastąpić je nowym pokoleniem lepiej zaadaptowanych drzew, czy przeciwnie – starać się je chronić, w szczególności nie narażając ich na dodatkową presję gospodarki leśnej? Sprzeczności te są jednym z głównych problemów przy planowaniu celów i działań;
 - c) Skutki antropogenicznej zmiany klimatu dla konkretnych lasów i drzewostanów są i pozostaną trudno przewidywalne. Skutki te zwykle materializują się w formie nieoczekiwanych łańcuchów przyczynowo-skutkowych, takich jak np. wielkoobszarowe zaburzenia powodowane przez wiatry lub pożary, zmiany relacji między drzewami a fito- i kambiofagami oraz grzybami, nieznane lub nieznaczące wcześniej choroby i patogeny drzew, złożone pod względem przyczyn procesy masowego zamierania drzew, rozchwanie procesów rozmnażania się drzew. Takie mechanizmy źle poddają się modelowaniu, nie można więc wiarygodnie określić w dłuższej perspektywie czasowej ryzyka dla konkretnych ekosystemów.
 - d) Konsekwencją kryzysu klimatycznego, który wyraża się m.in. zwiększoną częstotliwością upałów i susz, a z drugiej strony zwiększoną częstotliwością i intensywnością opadów nawalnych, jest znaczny wzrost zapotrzebowania społecznego na regulacyjne funkcje lasu (retencja, przekształcanie odpływu powierzchniowego, tworzenie mikroklimatu), które wybijają się na pierwszy plan względem funkcji produkcyjnych.
2. Właściwa wydaje się zarysowana w projekcie NPL (działanie 1.1.1.) strategia równoległej „adaptacji pasywnej” (wyłączenie z użytkowania, większa ochrona lasów na obszarach cennych przyrodniczo, w stabilnych ekosystemach leśnych, w tym w lasach o bardziej naturalnym charakterze) i „adaptacji aktywnej” (przebudowy lasów osłabionych obecnie przez sztuczną genezę i skład drzewostanu, porolność). Właściwy wydaje się także kierunek ewolucji w kierunku „leśnictwa bliższego naturze” (działania 1.1.3-1.1.5). Zwracamy jednak uwagę, że „adaptacja aktywna” – choć jest potrzebna jako element adaptacji – nie powinna być wskazywana jako element działania

„Wspieranie gospodarki leśnej sprzyjającej pochłanianiu CO₂ i ochronie zasobów węgla”, bo często będzie wiązać się z uwolnieniem węgla i przynajmniej czasowym obniżeniem jego zasobów zakumulowanych w lesie. Na tę sprzeczność trzeba zwrócić także uwagę w opisie działania „Wspieranie gospodarki leśnej sprzyjającej pochłanianiu CO₂ i ochronie zasobów węgla” (działanie 2.1.1.).

3. Słusznym kierunkiem działania jest „Dalszy rozwój małej retencji wodnej i retencji krajobrazowej w lasach” (działanie 1.3.1) oraz „Ochrona zasobów węgla glebowego, w szczególności w torfowiskach, mokradłach i innych ekosystemach leśnych o wysokiej zdolności akumulacji węgla” (działanie 1.3.2.). Trafnie wskazano na rolę bobrowisk i rozlewisk bobrowych. Rozwój planowania gospodarowania zasobami wodnymi w lasach (działanie 1.4.2) jest zbieżny z postulatami formułowanymi także przez PROP⁴. Słusznym i trafnie opisanym kierunkiem jest także ochrona zasobów węgla w glebach mineralnych (działanie 1.3.3). Słuszne jest także wyłączenie drzewostanów na siedliskach bagiennych z użytkowania⁵, wskazane w działaniu 4.5.2. Proponujemy jednak pewne korekty i uzupełnienia w opisie działania 1.3.1.:

- a) Uporządkowanie opisu według kolejności i priorytetu potrzebnych środków:
 - Pierwszą i podstawową formą retencji wody przez las powinna być retencja opadu w miejscu w którym on spada, zależna od struktury lasu i powierzchni terenu; szczególnie ważna w lasach górskich – może ona wymagać modyfikacji lub ograniczania gospodarowania w lasach kluczowych pod względem oddziaływania na odpływ powierzchniowy (w tym pozostawianie martwych pni leżących w poprzek stoków oraz wykrotów, likwidacja części dróg leśnych i szlaków zrywkowych);
 - Kolejnym środkiem retencyjnym powinno być odtwarzanie terenów podmokłych, zalewowych, dolinowych i bagiennych stref buforowych, a także utrzymywanie naturalnie powstających rozlewisk, np. rozlewisk bobrowych. Często wymaga to likwidacji niektórych urządzeń melioracyjnych (rowów);
 - Dopiero ostatnią linią retencji jest budowa urządzeń retencyjnych, w tym, zastawek, przegród oraz innych obiektów;
- b) Wyraźne podkreślenie, że odbudowa retencji i ochrona zasobów węgla w torfowiskach wymaga miejscowego zabagnienia terenu, a więc akceptacji związanych z tym niedogodności (ewentualnego lokalnego zamierania podtopionych drzewostanów, utrudnień dostępu, konieczności rezygnacji z utrzymywania niektórych elementów infrastruktury);
- c) Wyraźne podkreślenie, że działania zatrzymujące odpływ wody, zwłaszcza z mokradeł degradujących się wskutek przesuszenia, są priorytetowe, bardzo pilne⁶ i niezbędne dla „utrzymania w lasach naturalnych bagien i torfowisk”⁷.

⁴ Opinie PROP-KOE/2024-09 w sprawie ochrony bagien i torfowisk w lasach i PROP-KOE/2026-08 ws. kierunków rozwoju urządzania lasu

⁵ Zbieżne z postulatami PROP w opinii PROP-KOE/2026-08 oraz z działaniami przewidywanymi w projekcie Strategii Ochrony Obszarów Wodno-Błotnych w Polsce.

⁶ Por. opinia PROP-KOE/2026-06 w sprawie pilnej potrzeby podjęcia działań przerywających odwadnianie bagien i torfowisk w lasach

⁷ Por. art. 13 ust 1 pkt 1 ustawy o lasach

4. Założenie „przebudowy i zwiększenia stabilności najbardziej zagrożonych ekosystemów leśnych w ramach adaptacji aktywnej” (działanie 1.1.2) ma istotne ograniczenia. Po pierwsze, obecna wiedza nie pozwala na skuteczne przewidywanie, które ekosystemy leśne są „najbardziej zagrożone”. Opracowanie Sochy i in. (2024) mimo zatytułowania „Modele ryzyka zamierania drzewostanów głównych gatunków lasotwórczych Polski” nie modeluje faktycznego ryzyka zamierania (rozpadu) drzewostanów, ale prawdopodobieństwo wykonania w nich cięć sanitarnych o natężeniu przekraczającym 1% zasobności – a przesłanką do takich cięć może być równie dobrze zamieranie drzewostanu, jak i zupełnie naturalne fluktuacje w starszych drzewostanach, w których procesy zamierania starych drzew równoważone są przez podrost młodego pokolenia. Procesy takie obserwujemy zresztą w wielu rezerwach przyrody, w których od 20-30 lat stosuje się ochronę bierną. Mimo niezaprzeczalnej wartości naukowej, ten model nie realizuje dobrze postulowanego w działaniu 1.4.1 prognozowania i nie określa „ryzyka zamierania” w sposób możliwy do uwzględnienia w planach urządzania lasu⁸. Po drugie, realizacja „adaptacji aktywnej” w formie cięć przebudowy skoncentrowanych w starszych drzewostanach będzie wpływać negatywnie na bilans węgla obecnie zmagazynowanego w ekosystemach leśnych i wywołałaby systemowe zagrożenie dla różnorodności biologicznej, której wiele elementów związanych jest właśnie ze starymi drzewostanami.
5. Słuszne wydają się kierunki działania 1.1.3 „Kształtowanie składu gatunkowego i struktury lasów”, polegające generalnie na odejściu od schematyzmu. Zwracamy uwagę, że wymagają one odpowiednich zmian w dokumentach opisujących techniczne zasady urządzania i hodowli lasu.

Postulaty stawiane w ramach tego działania są słuszne, ale brakuje zarysowania ścieżki do ich realizacji. Zaproponowano np. cel osiągnięcia równowagi 50% gatunków liściastych i 50% gatunków iglastych do 2050 r. Obecna proporcja to: 75% gatunków iglastych i 25% gatunków liściastych w roku 2024 (Raport o Stanie Lasów w Polsce 2024). Dojście do tej proporcji zajęło ponad 70 lat, od 85% iglastych i 15% liściastych w roku 1945. Czyli do tej pory zmiana proporcji o 1 punkt procentowy zajmowała ponad 7 lat. Teraz miałoby to być 25 punktów procentowych w ciągu 24 lat, czyli ponad siedem razy szybciej. W jaki sposób osiągnąć takie przyspieszenie? Jakie działania i procesy mają spowodować zmianę składu gatunkowego w tak krótkim czasie? Program powinien odpowiadać na to (oraz na inne zasadnicze pytania) choćby w ogólnym zarysie.

Konieczne są zmiany w interpretacji regionalizacji przyrodniczo-leśnej oraz interpretacji przydatności siedlisk leśnych dla poszczególnych gatunków drzew. Obecny system klasyfikacji i interpretacji siedlisk leśnych zbudowany został w połowie ubiegłego wieku, gdy wydawało się, że na wielu siedliskach nie ma realnej alternatywy dla sosny pospolitej (i dla świerka pospolitego w niektórych położeniach górskich). Postęp w analizie warunków troficznych na glebach wytworzonych z piasków⁹, wraz ze skutkami ocieplania klimatu i eutrofizacji, sprawia że obecnie siedlisk, na których może rosnąć tylko sosna pospolita, jest niewiele. Na pozostałych powinny dominować

⁸ Por. także opinia PROP-KOE/2026-08 ws. kierunków rozwoju urządzania lasu

⁹ Por. Sewerniak P. 2025. Kształtowanie składu gatunkowego drzewostanów na glebach piaszczystych w świetle zmian klimatu. W: Klisz M., Rachwald A. (red.) Adaptacja gospodarki leśnej do zmian środowiskowych i społecznych, IBL

gatunki liściaste; nie tylko buk i dęby, ale wszystkie rodzime gatunki liściaste, z których większość jest obecnie traktowana tylko jako „domieszkowe” albo zupełnie ignorowana. W dokumencie wymienia się gatunki dobrze rokujące (takie jak grab pospolity, czereśnia, lipa szerokolistna) jednak pojawiają się one tylko w ramce do punktu 1 – w kolejnych rozdziałach już się o nich nie wspomina, zapewne dlatego że nie są to gatunki uznawane za dostarczające wysokiej jakości drewna.

6. Wątpliwości budzi cały kierunek „wzmocnienia gospodarki nasiennej” (działanie 1.2.1.). Gospodarka nasienna prowadzi z założenia do zawężania puli genetycznej i selekcji pod kątem „pożądanych” cech drzew. Jednak w warunkach nieprzewidywalności i ryzyka związanego z kryzysem klimatycznym nie wiemy, jakie cechy okażą się rzeczywiście adaptacyjne i jakie będą „pożądane” z punktu widzenia możliwości utrzymania trwałości lasu.
7. Ewentualne „stosowanie gatunków spoza lokalnej puli w celu adaptacji lasów” (działanie 1.2.2.), choć może być konieczne dla zachowania puli gatunków lasotwórczych, obarczone jest wysokim ryzykiem. Jedną z konsekwencji kryzysu klimatycznego jest nasilanie się ekspansji gatunków obcych i pojawianie się skłonności inwazyjnych także u tych gatunków obcych, które dotychczas takich tendencji nie wykazywały. Dlatego nie rekomendujemy świadomego, choćby nawet „ostrożnego”, wprowadzania gatunków obcych – ani „dalekorodzimych”, ani „bliskorodzimych”¹⁰. Naukowa analiza ryzyka nie wyeliminuje ryzyka zjawisk, których dzisiejsza nauka jeszcze nie zna. Należy krytycznie zweryfikować warunki ewentualnego wykorzystywania gatunków obcych. Obecny zapis „Decyzje takie powinny być poprzedzone oceną potencjalnych korzyści i zagrożeń, w tym ryzyka inwazyjności oraz wpływu na rodzime ekosystemy. Przy ocenie możliwości wykorzystania gatunków spoza lokalnej puli należy uwzględniać ich status biogeograficzny, odległość geograficzną i historię współwystępowania z rodzimymi taksonami.” jest pod tym względem niewystarczająco restrykcyjny. Tym bardziej, że nie przeanalizowano wystarczająco możliwości doborów opartych o gatunki rodzime, dotąd nie budzące zainteresowania leśnictwa, ale być może odporniejsze na zmianę klimatu (co sugerują ich naturalne zasięgi, sięgające daleko na południe) – poza już wymienionymi warto zwrócić uwagę na klon polny czy topolę białą.
8. Działanie 2.1.1. „Wspieranie gospodarki leśnej sprzyjającej pochłanianiu CO₂ i ochronie zasobów węgla” opisane jest enigmatycznie. Z opisu nie wynika, jakie formy gospodarki miałyby być wspierane¹¹. Obecny opis działania uniemożliwia jego realizację oraz ocenę skuteczności i racjonalności proponowanego kierunku interwencji.
9. W ramach działania 2.2.1 sugerujemy podkreślenie możliwości rozwoju roślinności drzewiastej na drodze naturalnej sukcesji – co z punktu widzenia łagodzenia zmian klimatu jest o tyle korzystne, że nie generuje śladu węglowego i oszczędza zasoby

¹⁰ W sprawie terminologii dotyczącej gatunków obcych por. uwaga nr 18 w części III niniejszej opinii.

¹¹ Choć to zagadnienie jest złożone, niektóre publikacje sugerują, że najlepszą ochronę zasobów węgla zapewniłoby zaniechanie gospodarki. Oszacowano, że w skali globalnej całkowita rezygnacja z pozyskania drzew umożliwiłaby wzrost całkowitej biomasy leśnej o 15-16%, co równałoby się akumulacji 44 miliardów ton węgla (Roebroek i in. 2023). Jest to jednak nierealne choćby ze względu na niestabilność lasów w warunkach kryzysu klimatycznego.

węgla glebowego, prowadzi ponadto do powstawania szczególnej kombinacji gatunków drzew spontanicznie dopasowujących się do ocieplenia klimatu¹².

III. Ochrona przyrody lasów

Ochrona przyrody jest ważną funkcją lasów i ważnym elementem zarządzania nimi, słusznie zostały wyeksponowane jako jeden ze strategicznych celów Programu (cel 3: Utrzymanie, wzmacnianie i odtwarzanie różnorodności biologicznej w lasach wszystkich form własności). Niektóre działania służące ochronie przyrody ujęto w ramach celu 4, choć wydaje się, że realizują raczej cel 3.

Ochrona przyrody w lasach jest jednak częścią ogólnopolskiego systemu ochrony przyrody, dla której przewidziano osobny dokument strategiczny – Krajowy Program Ochrony i Zrównoważonego Użytkowania Różnorodności Biologicznej¹³ (choć od dawna nie aktualizowany). W NPL **powinny się więc znaleźć działania służące specyficznemu ochronie przyrody w lasach**, ale nie powinien on być miejscem na formułowanie ogólnych, niespecyficznych dla lasów, postulatów dotyczących całego systemu ochrony przyrody.

Diagnoza obecnego stanu ochrony przyrody w lasach jest w naszej ocenie nieco bardziej złożona, niż przedstawia to NPL. Ani 13 miejsce Polski na 19 krajów Europy pod względem zasobów martwych drzew, ani 0,2% udział lasów pierwotnych nie świadczą wcale o „wysokiej różnorodności lasów”, a sam wzrostowy trend powierzchni lasów obejmowanych ochroną nie mówi, czy postęp jest ambitny, czy też powolny, ani jak daleko jest do zaspokojenia potrzeb ochrony. Niektóre grupy organizmów są w lasach silnie zagrożone; inne wykazują stabilne lub wzrostowe trendy. Skuteczna jest w lasach ochrona żubra i ochrona „strefowych” ptaków szponiastych; ale problematyczna jest wciąż ochrona ksylobiontycznych bezkręgowców, a zdecydowanie niedostateczna ochrona mszaków, porostów lub grzybów.

Rekomendujemy rozważenie następujących uwag szczegółowych:

1. Część diagnostyczną dotyczącą przyrody leśnej należy rozbudować o:
 - a) zwięzłą informację na temat przyczyn i stopnia zagrożenia leśnych roślin zarodnikowych, grzybów (w tym porostów) i bezkręgowców; są to grupy organizmów silnie narażone na wpływ gospodarki leśnej i dlatego wymagające szczególnej uwagi;
 - b) syntetyczne, lecz konkretne dane, pokazujące jaka część lasów objęta jest formami ochrony przeznaczającymi je wyłącznie dla przyrody (rezerwaty

¹² Caron, M. M., F. Zellweger, K. Verheyen, L. Baeten, R. Hédli, M. Bernhardt-Römermann, I. Berki, J. Brunet, G. Decocq, S. Díaz, T. Dirnböck, T. Durak, T. Heinken, B. Jaroszewicz, M. Kopecký, J. Lenoir, M. Macek, M. Malicki, F. Máliš, T. A. Nagel, M. P. Perring, P. Petřík, K. Reczyńska, R. Pielech, W. Schmidt, K. Świerkosz, B. Teleki, M. Wulf, and P. De Frenne. 2021. Thermal differences between juveniles and adults increased over time in European forest trees. *The Journal of Ecology*. 109: 3944–3957.

Caron, M. M., P. Vangansbeke, F. Zellweger, K. Verheyen, L. Baeten, R. Hédli, M. Bernhardt-Römermann, I. Berki, J. Brunet, G. Decocq, S. Díaz, T. Dirnböck, T. Durak, T. Heinken, B. Jaroszewicz, M. Kopecký, J. Lenoir, M. Macek, M. Malicki, F. Máliš, T. A. Nagel, P. Petřík, K. Reczyńska, R. Pielech, W. Schmidt, K. Świerkosz, B. Teleki, M. Wulf, N. Tobias, F. Rodríguez-Sánchez, D. Waller, and P. De Frenne. 2026. Greater Thermophilisation in Communities of Juveniles Than Adults in Temperate European Forests. *Journal of Vegetation Science: Official Organ of the International Association for Vegetation Science*. 37: e70111.

¹³ Odrębnym problemem jest, że Krajowy Program Ochrony i Zrównoważonego Użytkowania Różnorodności Biologicznej jest od 11 lat nieaktualizowany, a w większości nie jest realizowany. Ostatni plan działań do tego programu był sporządzony na lata 2015-2020. Por. opinia PROP/2024-09 z 14 czerwca 2024 r. ws. uaktualnienia celów Programu ochrony i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej.

przyrody i parki narodowe), a jaka formami, w których gospodarka leśna jest prowadzona bez większych zmian (parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu).

2. „Uzupełnienie istniejącego systemu obszarów chronionych” jest zadaniem ze sfery ochrony przyrody, które nie jest ograniczone do lasów. Ujęcie działania 3.1.1. w NPL sugerujemy skoncentrować na uzupełnieniu systemu obszarów chronionych w lasach, a w jego treści powinny być wskazane specyficzne dla lasów potrzeby takiego uzupełnienia, w tym:

- a) uzupełnienie sieci rezerwatów przyrody o ekosystemy słabo dotąd reprezentowane w tej sieci;
- b) poszerzenie sieci rezerwatów chroniących lasy zachowane w stanie zbliżonym do naturalnego lub mające wysoki potencjał do samorzutnej renaturyzacji (w obecnych warunkach, ze względu na silną i powszechną antropopresję oraz ryzyko klimatyczne, sieć obszarów chroniących takie lasy powinna być maksymalnie szeroka);
- c) tworzenie dużych rezerwatów przyrody, umożliwiających ochronę naturalnych procesów ekologicznych w lasach (w tym także spontaniczną renaturyzację w skali krajobrazu);
- d) ochrona „cech puszczańskich” niektórych dużych kompleksów leśnych, tj. ochrona cech naturalności w skali krajobrazu i obszarów koncentracji gatunków typowych dla lasów naturalnych – może być realizowana w formie dodatkowych parków narodowych, ale przy braku takiej możliwości – także w formie dużych rezerwatów lub poza systemem formalnej ochrony przyrody – w formie specyficznie urządzanych „lasów puszczańskich”¹⁴.

Pożądane jest oszacowanie skali potrzebnych uzupełnień systemu obszarów chronionych w lasach, dopiero bowiem ilościowy wymiar realizacji tego działania pozwoli na ocenę, czy zostało zaplanowane adekwatnie do potrzeb. Zaznaczenia wymaga potrzeba objęcia systemem wielkoobszarowych form ochrony przyrody kilku konkretnych obiektów, proponowanych od dawna jako parki narodowe (m in. Lasy Turnickie, Puszcza Bukowa¹⁵).

Uzupełnienie istniejącego systemu form ochrony przyrody w lasach powinno skupić się na rezerwach i parkach narodowych, bo zasadniczo tylko te formy ochrony obszarowej mają naprawdę wysoką efektywność w ochronie przyrody leśnej. Warto podkreślić, że oprócz ich roli w ochronie różnorodności biologicznej, dostarczają one dodatkowych korzyści w zakresie magazynowania węgla, oraz napędzania rozwoju lokalnej turystyki, usług z nią związanych, produktów ekologicznych promowanych marką obszaru chronionego itp. (co jest znaczące przynajmniej w przypadku parków narodowych).

3. Działanie 3.1.2. „Uzupełnienie brakujących i aktualizacja istniejących planów ochrony i planów zadań ochronnych” nie jest specyficzne dla obszarów chronionych w lasach. Wydaje się wręcz, że akurat leśne rezerваты przyrody w większości mogą być dobrze chronione nawet bez formalnie ustanowionych planów ochrony. Nie znamy obecnie przykładów rezerwatów leśnych, które nie byłyby właściwie chronione z powodu braku planu. Problemy będące skutkiem braku planów ochrony dotyczą w większości

¹⁴ Por rekomendacje w opinii PROP-KOE/2026-08.

¹⁵ Por. opinie PROP-KOE/2024-11 z 22.10.2024 i PROP-KOE-2026-07 z 13 lipca 2026.

obszarów poza lasami. Opóźnienia w sporządzaniu planów¹⁶ mają przyczyny systemowe, a problem trzeba rozwiązać w sektorze ochrony przyrody, a nie leśnictwa. To zagadnienie nie powinno więc w ogóle znaleźć się w NPL, bo leży poza jego zakresem.

4. Aktualizacja listy gatunków chronionych zwierząt, grzybów i roślin jest zadaniem dla sektora ochrony przyrody, a nie leśnictwa. Ujęcie działania 3.1.3. w NPL ma sens tylko pod warunkiem przynajmniej kierunkowego wskazania, jakie są potrzeby takiej aktualizacji – specyficzne dla ochrony przyrody leśnej. Np. poszerzenie listy gatunków chronionych strefowo o gatunki leśne wrażliwe na skutki gospodarki leśnej, w tym na bezpośrednią antropopresję i zmiany mikroklimatyczne będące skutkiem leśnych zabiegów gospodarczych.
5. Nie jest jasne, co konkretnie w kontekście lasów kryje się pod hasłem „Większa integracja różnych typów obszarów chronionych oraz zachowanie ciągłości między nimi” (działanie 3.1.4). Może chodzić tu o stosowanie stref buforowych wokół form ochrony przyrody w lasach, modyfikowanie działań gospodarki leśnej w ich otoczeniu, umożliwianie dyspersji gatunków typowych dla lasów naturalnych z rezerwatów do sąsiadujących lasów gospodarczych; diagnozowanie korytarzy ekologicznych łączących obszary chronione i modyfikacje gospodarki leśnej w ich obrębie; odtwarzanie korytarzy leśnych i zadrzewieniowych łączących kompleksy leśnej – należy to jednak opisać i uściślić.
6. Projekt NPL słusznie zwraca uwagę na potrzebę szczególnej ochrony siedlisk przyrodniczych i gatunków zagrożonych zmianami klimatu, ale błędnie zakłada, że powinna to zawsze być ochrona czynna. Tytuł i opis działania 3.2.1. „Zaplanowanie i realizacja działań ochrony czynnej w siedliskach przyrodniczych i dla gatunków zagrożonych zmianami klimatu” należy zmodyfikować, uwzględniając że wprowadzie dla wielu siedlisk i gatunków potrzebna jest ochrona czynna, ale dla innych siedlisk i gatunków właściwa będzie ochrona bierna, tj. nienarażanie ich na dodatkową presję gospodarki leśnej.
7. Działanie 6.2.2., polegające na czynnej ochronie siedlisk i gatunków zależnych od tradycyjnych, dziś niestosowanych form gospodarowania (np. od wypasu w lasach, gospodarki odroślowej, systemów rolno-leśnych lub od wypalania) jest zasadne, ale jego tytuł nie odpowiada treści. Proponujemy zatytułować je po prostu „Czynna ochrona gatunków i siedlisk zależnych od tradycyjnych form użytkowania”. Pożądane jest ilościowe oszacowanie potrzebnej skali działania – choćby dla pokazania, że stosunkowo niewielki koszt można osiągnąć znaczące skutki dla różnorodności biologicznej.
8. Dostosowanie i aktualizacja metod monitoringu siedlisk do wyzwań i przyjętych celów nie jest działaniem specyficznym dla lasów. Monitoring wszystkich siedlisk, a nie tylko leśnych, powinien zapewniać pełną zgodność z wymaganiami raportowania określonymi w art. 17 dyrektywy siedliskowej. Działanie 3.3.1. z projektu NPL należy do sektora ochrony przyrody, a nie leśnictwa; nie powinno znaleźć się w NPL. Zasadne

¹⁶ Wg stanu na lipiec 2026 r., tylko 4% obszarów Natura 2000 nie ma żadnego obowiązującego dokumentu planistycznego. Dokumentu planistycznego nie ma 38% rezerwatów przyrody (w tym 39% rezerwatów leśnych). Wszystkie parki narodowe mają dokumentację planistyczną i projekty planów ochrony, ale dla 11 z 23 plan nie został jeszcze formalnie ustanowiony.

i specyficzne dla lasów jest natomiast działanie 3.3.2 „Rozpoznanie i monitoring siedlisk”, wymagające w lasach powszechnego kartowania i oceny stanu siedlisk jako elementu opisu taksacyjnego lasu.

9. Wyznaczenie i objęcie ochroną ścisłą starolasów (ujęte jako działanie 3.4.1) jest zasadne, ale powinno być przeprowadzone bardzo pilnie, bo z każdym rokiem tracimy drzewostany, które powinny znaleźć się w tej puli.
10. Działania polegające na wyznaczaniu lasów o wiodącej funkcji społecznej oraz opracowaniu zasad zarządzania nimi (blok działań 3.5) nie dotyczą przyrody, a innych usług ekosystemowych lasów; realizują raczej cele 4 i 7 i tam powinny zostać przeniesione.
11. Działanie 3.6.1 „Wdrożenie strategii zarządzania populacjami zwierząt podlegających ochronie lub objętych moratorium” miałoby sens w NPL tylko wtedy, gdyby wskazano specyficzne gatunki leśne, które miałyby być nim objęte. Tytuł działania wymaga dostosowania do obowiązującego prawa ochrony przyrody, które nie zna pojęcia „zarządzania populacjami zwierząt chronionych”, przewiduje natomiast opracowywanie „programów ochrony” wybranych gatunków. Celem są żywotne i silne populacje gatunków chronionych oraz odbudowa ich funkcji w ekosystemie – co oznacza, że celem jest np. znacząca retencja wody przez bobry oraz znaczące drapieżnictwo wilków, a nie dostosowywanie liczebności bobrów i wilków do życzenia, by ich oddziaływania były niezauważalne dla ludzi. Elementami programów powinny być strategie zarządzania ludźmi, tj. strategie zarządzania świadomością społeczną i zachowaniami ludzkimi, w celu minimalizacji konfliktów i budowy spokojnego współbywania ludzi z gatunkami chronionymi. Odpowiednie korekty sugerujemy wprowadzić do opisu działania.
12. Działania polegające na „przeprowadzaniu analiz zagrożeń i skutków przyrodniczych, społecznych, gospodarczych i ekonomicznych przed ustanowieniem nowych form ochrony przyrody” (blok działań 3.7) dotyczą sektora ochrony przyrody i nie są specyficzne dla lasów, nie powinny się więc w ogóle znaleźć w NPL. Proponowana zmiana procedury tworzenia rezerwatów byłaby ingerencją w procedury prawotwórcze właściwe dla innego sektora. Zwracamy zresztą uwagę, że skutki społeczne, gospodarcze i ekonomiczne tworzenia form ochrony przyrody są w kręgu zainteresowania organów ochrony przyrody i są rozważane. Skutki gospodarcze i ekonomiczne są zwykle proporcjonalne do powierzchni obejmowanej ochroną; co oznacza, że dla większości rezerwatów przyrody są zaniedbywalne i zlecenie dodatkowych analiz nie wniosłoby żadnej wartości dodanej; skutki społeczne są natomiast dość wnikliwe badane w trybie konsultacji społecznych i także trudno sobie wyobrazić dodatkowe analizy eksperckie, które istotnie zmieniłyby ich obraz. Sugerujemy, by postulaty dotyczące takich analiz ograniczyć w treści NPL do lasów o wiodącej funkcji społecznej (a ich miejsce jest w rozdziale dotyczącym celu 4 lub 7).
13. Postulat „Wzmocnienia finansowego i kadrowego służb ochrony przyrody oraz specjalizacji służb w zwalczaniu szkodnictwa w zakresie ochrony środowiska” (działanie 3.8.1) są słuszne, ale wykraczają poza zakres NPL.
14. Działanie „Integracja ochrony gatunków i siedlisk z codzienną praktyką leśną” (ujęte jako działanie 4.5.1.) wydaje się przynależeć raczej do celu 3 niż do celu 4 i sugerujemy zmianę jego lokalizacji w strukturze NPL. Postulat nowelizacji dobrych praktyk leśnych

w celu lepszej ochrony gatunków i siedlisk wyrażała także PROP¹⁷ i podtrzymujemy nasze szczegółowe rekomendacje. Dodatkowo, zasadne byłoby wprowadzenie do dobrych praktyk obligatoryjnej ochrony drzew o rozmiarach pomnikowych.

15. Słuszne i potrzebne jest działanie „Wyłączenie z użytkowania lasów na siedliskach rzadkich i zagrożonych wyginięciem” (ujęte jako działanie 4.5.2), choć i ono wydaje się przynależeć raczej do celu 3 niż do celu 4 i sugerujemy zmianę jego lokalizacji w strukturze NPL. Zwracamy jednak uwagę, że w dotychczasowej debacie społecznej – tzw. Ogólnopolskiej Naradzie o Lasach (ONoL)¹⁸ – uzgodniono wyłączenie, poza górami, drzewostanów na stokach „stromych” tj. o nachyleniu $\geq 20^\circ$, a nie tylko o nachyleniu $\geq 30^\circ$.

Wyłączenia z użytkowania wymaga jednak także część lasów stanowiących siedliska przyrodnicze: bory i lasy mieszane na wydmach nadmorskich (2180), kwaśne buczyny (9110), żyzne buczyny (9130), grąd subatlantycki (9160), grąd środkowoeuropejski i subkontynentalny (9170), kwaśne dąbrowy (9190), jodłowy bór świętokrzyski (91P0), górskie bory świerkowe (9410) – płaty, w których naturalne procesy mogą utrzymywać te siedliska w dobrym stanie, a także mogą być środkiem odtwarzania ich dobrego stanu, np. w zakresie wzbogacania w martwe drewno, rozwoju mikrosiedlisk nadrzewnych itp. Także ten zakres wyłączeń został uzgodniony w dotychczasowej debacie społecznej – ONoL, nie należy więc go pomijać w NPL.

16. Bardzo ważne i potrzebne są działania „Modyfikacja zasad pozostawiania biogrup i płatów na powierzchniach zrębowych” (4.5.3), „Zwiększenie ochrony mikrosiedlisk nadrzewnych” (4.5.4), oraz „Zwiększenie zasobów drzew martwych, (szczególnie stojących i wielkowymiarowych)” (4.5.6) choć i one bardziej pasują do celu nr 3. Działania 4.5.3 i 4.5.6. jest jednym z nielicznych, w których zaproponowano ilościowe i weryfikowalne cele ilościowe (10% biogrup, poziomy docelowe martwego drewna). Zaproponowane cele dotyczące zasobów drzew martwych, o ile traktować je jako pewne docelowe średnie poziomy w skali ogólnokrajowej, a nie jako cele dla każdego drzewostanu¹⁹, są zgodne ze współczesną wiedzą ekologiczną.
17. Zasadne i potrzebne jest działanie „W okresie lęgowym ptaków, wstrzymanie pozyskania drewna, z wyjątkiem przypadków wymaganych bezpieczeństwem publicznym” (ujęte jako 4.5.5., choć powinno przynależeć do celu 3). Jest to wymóg dyrektywy ptasiej UE, w świetle wykładni Trybunału Sprawiedliwości UE²⁰. Zasada ta

¹⁷ Opinia PROP-KPOP/2025-11 z 6 listopada 2025 r.

¹⁸ Por. Wzmocnienie ochrony lasów cennych przyrodniczo i ważnych społecznie. Wytyczne i rekomendacje Ogólnopolskiej Narady o Lasach. MKiS, 2024.

¹⁹ Równomierne rozmieszczenie zasobów martwych drzew nie byłoby optymalne. Z punktu widzenia ochrony różnorodności biologicznej najważniejsze są wysokie zasoby martwych drzew tam, gdzie ciągłość występowania martwego drewna jest zachowana, np. w starych drzewostanach liściastych, w obszarach z występowaniem ksylobiontów. Pozostawianie większej ilości drzew martwych w miejscach, gdzie nie ma ciągłości ich występowania i brakuje organizmów związanych z rozkładającym się drewnem (czyli w lasach typowo produkcyjnych, jak sztuczne sośniny) przyniosłoby tylko ograniczone korzyści dla różnorodności biologicznej, a wręcz może stanowić rodzaj ekologicznej pułapki, ściągającej do nich organizmy które nie mają szansy dłużej w nich przetrwać.

²⁰ PROP wyraziła w tej sprawie opinie PROP/2025-09 i PROP/2026-08, proponując m.in. interpretację okresu, w którym pozyskanie nie powinno być prowadzone, jako okresu kumulacji rozrodu większości gatunków ptaków leśnych. Możliwości odstępstwa mogą obejmować także „zapobieganie poważnym szkodom w odniesieniu do

powinna być rozszerzona także na nietoperze, które są jedną z najważniejszych grup kręgowców wykorzystujących drzewa jako miejsca schronienia. Dziuplaste, zamierające i martwe drzewa stanowią dla wielu gatunków nietoperzy m.in. miejsca tworzenia kolonii rozrodczych, w których samice rodzą i wychowują młode. Wycinka takich drzew w okresie rozrodczym może prowadzić do śmierci osobników dorosłych oraz młodych, a w konsekwencji do pogorszenia stanu ochrony lokalnych populacji. Regionalnie problem dotyczy także pilchowatych, spośród których część gatunków, także objętych ochroną ścisłą, wyprowadza mioty w drzewach lub na krzewach.

18. Pod hasłem „Zmniejszenie udziału drzewostanów z występowaniem IGO” (działanie 4.6.2.) zaproponowano program „redukcji powierzchni zajmowanej przez IGO w drzewostanach. Nie jest jednak jasne, jakie konkretnie gatunki mają na myśli Autorzy (czy chodzi tylko o gatunki drzew?) i czy zaproponowane cele ilościowe są „celami netto”, tj. biorącymi pod uwagę, że IGO z definicji mają skłonności inwazyjne. tj. tendencję do zwiększania arealu, na którym występują. Nie jest jasne, jak w Programie jest rozumiany termin „IGO” – czy zapisy NPL mają dotyczyć wyłącznie gatunków umieszczonych na liście inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Polski i Europy, czy też wszystkich gatunków inwazyjnych, również (z różnych względów) nie umieszczonych w tym wykazie?

Udział gatunków drzew obcego pochodzenia w naszych lasach jest jednym z najniższych w Europie, ale za to gatunki te są rozproszone praktycznie we wszystkich nadleśnictwach, ze szczególnym uwzględnieniem Niżu Polskiego. W tej sytuacji należałoby rozważyć, czy cele dotyczące eliminacji tych gatunków powinny skupiać się na aspekcie ilościowym, czy raczej koncentrować się na ograniczeniu występowania gatunków obcych na pewnych obszarach priorytetowych (np. w dużych kompleksach leśnych o niskim stopniu synantropizacji).

Zaproponowano także działanie „Opracowanie zasad ograniczania występowania IGO w lasach” (4.6.1.), skupione na zwalczaniu i kontroli. Ważniejsza od zwalczania gatunków obcych może być profilaktyka, tj. unikanie form gospodarki leśnej i działań sprzyjających rozprzestrzenianiu się gatunków obcych.

Tematyka związana z gatunkami obcymi przewija się w różnych miejscach dokumentu. Zwracamy uwagę że używana przy tym terminologia jest niespójna zarówno w obrębie samego tekstu, jak i pod kątem zgodności z obowiązującymi w Polsce przepisami zawartymi w ustawie z dnia 11 sierpnia 2021 o gatunkach obcych. Ustawa ta zawiera definicje gatunku obcego, inwazyjnego gatunku obcego (IGO), inwazyjnego gatunku obcego stwarzającego zagrożenie dla Unii oraz inwazyjnego gatunku obcego stwarzającego zagrożenie dla Polski. Tymczasem w Projekcie, poza tymi terminami, używa się określeń „gatunki obce geograficznie”, „gatunki inwazyjne”, „gatunki obcego pochodzenia”, „gatunki dalekorodzące” i „gatunki bliskorodzące”.

19. Kilkanaście kompleksów leśnych w Polsce – np. Puszcza Białowieska, Puszcza Borecka, Puszcza Romincka, Puszcza Augustowska, Puszcza Knyszyńska, Puszcza Bukowa k. Szczecina, Lasy Trójmiejskie, Puszcza Świętokrzyska, Lasy Sobiborskie, lasy Rostocza, Puszcza Solska, Lasy Turnickie, lasy bieszczadzkie, lasy kaszubskie, grądy i łęgi w dolinie Odry – cechuje się szczególnymi wartościami i funkcjami przyrodniczymi na poziomie całego krajobrazu leśnego, a nie tylko na poziomie poszczególnych wydzieleń leśnych

lasów”, czyli np. cięcia sanitarne, pod warunkiem, że ich wykonanie jest ściśle uwarunkowane fenologicznie i nie ma innego zadowalającego rozwiązania.

– wysokim stopniem naturalności fitocenoz, licznym występowaniem gatunków typowych dla lasów naturalnych - co syntetycznie bywa określane jako „charakter puszczański”²¹, nawet jeśli część z nich jest znacząco odmłodzona przez zabiegi hodowlane. Z punktu widzenia ochrony przyrody takie lasy są istotną wartością. W Programie powinno się znaleźć specyficzne działanie, zapewniające ich ochronę – bądź przez utworzenie wielkoobszarowych form ochrony przyrody, bądź za pomocą specjalnych zasad urządzenia lasu²².

20. W Programie brakuje także działania polegającego na ochronie krajobrazu leśnego w „krajobrazowych” formach ochrony przyrody – w szczególności w parkach krajobrazowych. Potrzeby takie są formułowane w planach ochrony niektórych parków krajobrazowych i wymagają uwzględnienia w planach urządzenia lasu²³.

IV. Niedocenione konsekwencje obowiązku odbudowy zasobów przyrodniczych

Od 2024 r., w związku z członkostwem Polski w UE, częścią prawa polskiego, jest Rozporządzenie 2024/1991 ws. odbudowy zasobów przyrodniczych (tzw. NRL)²⁴. W niektórych aspektach rozporządzenie bezpośrednio stawia cele i określa horyzonty czasowe ich osiągnięcia (wdrożenie kompletu środków zapewniających odbudowę dobrego stanu siedlisk przyrodniczych: na 30% areалу o 2030 r., na 60% areálu każdej grupy siedlisk do 2040 r, na 90% na areálu każdej grupy siedlisk) lub formułuje bezpośrednio istotne wymogi (zakaz pogarszania stanu siedlisk które osiągnęły dobry stan lub które są procesie odbudowy tego stanu). W innych aspektach rozporządzenie ustala kierunki wymaganej zmiany, pozostawiając państwom członkowskim pewną elastyczność w wyborze wskaźników i określenia poziomów docelowych (odbudowa areálu siedlisk do „wystarczającego poziomu”, odbudowa siedlisk gatunków do osiągnięcia „wystarczającej ilości i jakości”, wzrost wskaźników martwego drewna, łączności lasu, udziału drzewostanów zróżnicowanych wiekowo i innych wskaźników do poziomów, które dopiero należy określić).

Wymogi odbudowy przyrody wykraczają poza „ochronę i wzmacnianie różnorodności biologicznej”. Po pierwsze, odnoszą się nie tylko do różnorodności biologicznej, ale także do funkcjonowania ekosystemów. Po drugie, są daleko ambitniejsze, niż zachowanie pozostałości przyrody.

Lasów dotyczą w szczególności obowiązki:

- wdrożenia środków zapewniających odbudowę dobrego stanu leśnych siedlisk przyrodniczych, a także siedlisk leśno-aluwialnych w grupie siedlisk aluwialnych i leśno-mokradłowych w grupie siedlisk mokradłowych (art. 4.1 NRL) – z określonym już w samym rozporządzeniu harmonogramem czasowym i progami ilościowymi;

²¹ Często takie kompleksy były w przeszłości wskazywane jako obszary do utworzenia lub powiększenia parków narodowych; niektóre z nich w styczniu 2024 r. Ministerstwo Środowiska wskazało tymczasowo jako obszary objęte tzw. „moratorium na pozyskanie drewna”

²² Ten temat rozwijamy w opinii PROP-KOE/2026-08 ws. koniecznych zmian w modelu zarządzania lasu.

²³ Obowiązek uwzględnienia ustaleń planu ochrony parku krajobrazowego w planie urządzenia lasu wynika z art. 105 ust 5 ustawy o ochronie przyrody.

²⁴ Rozporządzenie UE z zasady stosuje się wprost i bezpośrednio, tak jak prawo krajowe, ale dla zapewnienia spójności prawa i efektywności jego wdrożenia mogą być potrzebne zmiany legislacyjne, także w zakresie leśnictwa. Potrzeby odpowiednich zmian legislacyjnych i organizacyjnych PROP sygnalizowała już w opiniach: PROP-KPOP/2024-09 z 31 sierpnia 2024 r. i PROP-KOE/2025-04 z 17 czerwca 2025 r. te i inne opinie PROP są dostępne na <https://prop.gov.pl/opinie/>

- wdrożenia środków zapewniających odbudowę areału siedlisk przyrodniczych (art. 4.5 NRL);
- wdrożenia środków zapewniających odbudowę siedlisk gatunków z zał. II, IV i V dyrektyw siedliskowej i ich łączności ekologicznej (art. 4.7 NRL);
- ponownego nawodnienia użytkowanych leśnie gleb organicznych będących osuszonymi torfowiskami (jako alternatywa dla osuszonych torfowisk użytkowanych rolniczo w świetle art. 11.4 NRL);
- wzrostowego trendu indeksu pospolitych ptaków leśnych oraz sześciu z siedmiu wskaźników dotyczących ekosystemów leśnych (art. 12 NRL).

Trwają prace nad Krajowym Planem Odbudowy Zasobów Przyrodniczych (KPOZP), który ma doprecyzować elementy parametry pozostawione do decyzji państw członkowskich i być sprawozdaniem ze środków, jakie państwo zamierza podjąć w celu osiągnięcia celów NRL, ale podstawowe cele i kierunki odbudowy wynikają z samego rozporządzenia, które jest obowiązującym prawem i stosuje się bezpośrednio. W związku ze specyfiką planowania w leśnictwie, potrzebne działania muszą być podjęte niezwłocznie²⁵.

W NPL zagadnienia odbudowy przyrody ujęto tylko jako działanie „Realizacja działań z zakresu ochrony czynnej i biernej mającej na celu osiągnięcie lub utrzymanie właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych” (3.3.3.). Aby jednak doszło do faktycznego wdrożenia środków odbudowy siedlisk przyrodniczych, a także środków odbudowy innych elementów przyrody, muszą dokonać się istotne zmiany w modelu zarządzania lasami. Osiągnięcie celów NRL wymaga zmiany celów gospodarczych oraz zasad planowania i gospodarowania w siedliskach przyrodniczych. Konieczna jest zmiana celów gospodarczych w drzewostanach, w których siedliska przyrodnicze mogą i powinny być odtworzone. Jeżeli gospodarka leśna w niektórych typach siedlisk przyrodniczych miałaby być trwale kontynuowana, wymagałoby to wypracowania sposobów gospodarowania utrzymujących dobry stan siedliska przyrodniczego. Konieczna jest kontynuacja starań o ograniczenie stosowania rębni zupełnych oraz szersze zastosowanie modelu lasu ciągłego (rębni przerębowych). Nie da się tego osiągnąć bez formalnego uznania odbudowy zasobów przyrodniczych za jeden z celów gospodarki leśnej i urządzania lasu²⁶. Program wymaga uzupełnienia o te elementy.

V. Usługi ekosystemów leśnych

NPL słusznie dostrzega szeroką paletę usług dostarczanych przez ekosystemy leśne i słusznie formułuje „Zapewnienie różnorodnych usług ekosystemowych przez lasy” jako jeden ze strategicznych celów.

Lasy nie są jednak ani jedynymi ani najważniejszymi ekosystemami dostarczającymi usługi ekosystemów. Nieocenione są usługi w szczególności usługi ekosystemów wodnych i mokradłowych, niektórych elementów krajobrazu rolniczego, np. zadrzewień i zarośli śródpolnych, a także obszarów zieleni w miastach. Postulaty rzetelnej wyceny usług ekosystemów i włączenia ich w system ekonomiczny (ujęte jako grupy działań 4.1 i 4.2) są słuszne, ale rozwiązania takie wymagałyby ogólnopolskiego wdrożenia dla ekosystemów różnych typów, nie tylko dla lasów. Selektywne wdrożenie wyceny usług ekosystemowych i płatności za takie usługi tylko dla lasów, przy braku takiej wyceny i takich mechanizmów dla

²⁵ Np. plany urządzania lasu, nad którymi prace rozpoczną się w 2027 r. powinny na terenie urządzanego nadleśnictwa prowadzić już do osiągnięcia celów na 2040 r.

²⁶ Zmiany w urządzaniu lasu, konieczne w związku z wymogami odbudowy zasobów przyrodniczych, są przedmiotem odrębnej opinii PROP-KOE/2026-08.

innych ekosystemów, nie ulepszyłoby ekonomicznych mechanizmów zarządzania środowiskiem, a mogłoby przynieść szkody. Dlatego działania takie powinny być wprowadzone do Strategii rozwoju kraju, a nie do Programu Leśnego.

Słusznie ujęto w NPL działania polegające na „Różnicowaniu metod zagospodarowania na rzecz zapewnienia szerokiego zakresu usług ekosystemowych” (blok działań 4.3). Wydaje się, że takie rozumienie „wielofunkcyjności lasów” – jako przestrzennej mozaiki różnych, częściowo nakładających się, ale częściowo segregowanych funkcji²⁷ - jest jedną z najważniejszych myśli Programu i powinno być bardziej wyeksponowane²⁸. Trwanie przy założeniu, że może istnieć las spełniający dobrze wszystkie funkcje, a leśnik dzięki wiedzy i sztuce leśnej potrafi taki las ukształtować oraz trwale utrzymać i użytkować, prowadziłyby leśnictwo w ślepą uliczkę.

VI. Przemysł drzewny: konieczna adaptacja do niepewnej i zmiennej dostępności surowca drzewnego, a nie opieranie gospodarki na drewnie

W konsekwencji kryzysu klimatycznego, lasy najprawdopodobniej nie będą w stanie zapewnić stabilnych dostaw surowca drzewnego - należy liczyć się z faktem, że podaż drewna stanie się niepewna i zmienna. Wykorzystanie lasów do ograniczania zmiany klimatu będzie wymagać utrzymania zasobów węgla zakumulowanych w lasach, a więc będzie „konkurować o drewno” z przemysłem drzewnym²⁹. Z dużym prawdopodobieństwem lasy przyszłości, jeżeli będą lepiej zaadaptowane do klimatu, to będą jednocześnie znacznie mniej produktywne od lasów obecnych. Zapotrzebowanie na inne usługi ekosystemów leśnych (w tym usługi o kluczowym znaczeniu dla życia ludzi, jak retencja wody i wpływ na mikroklimat) oraz potrzeby ochrony różnorodności biologicznej także będzie stwarzać ograniczenia dla pozyskania drewna.

Wątpliwa wydaje się więc w dłuższej perspektywie czasowej możliwość realizacji celu „Wzmacnianie strategicznej roli drewna jako surowca odnawialnego” (ujętego w NPL jako cel 5). Wydaje się, że konieczna jest raczej adaptacja sektora drzewnego do tych uwarunkowań i jego transformacja, podobnie jak dokonująca się już transformacja górnictwa.

Narodowy Program Leśny nie powinien jednak być Narodowym Programem Drzewnym. W naszej opinii, zagadnienia transformacji sektora drzewnego powinny mieć swój własny sektorowy dokument strategiczny, odrębny od Programu Leśnego, dlatego nie rozwijamy głębiej analizy Celu 5 NPL i związanych z nim działań.

VII. Niebezpieczne pomysły „dywersyfikacji przychodów leśnictwa”

PROP wyraziła już negatywną opinię w sprawie lokalizacji turbin wiatrowych na obszarach leśnych³⁰ i nadal ją podtrzymuje; negatywnie ocenia więc zaproponowanie w NPL działania „Zapewnienie trwałych i zróżnicowanych źródeł finansowania wielofunkcyjnej gospodarki leśnej” (6.1.4.), pod którym kryje się „Wsparcie rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) na

²⁷ Od dawna dyskutowane są modele przestrzennej segregacji lub integracji różnych funkcji i usług ekosystemów, w tym lasów. Dylemat nie ma dychotomicznego charakteru - realne są tylko modele mieszane, a prawdziwy dylemat polega na tym: ile (i gdzie) którego podejścia zastosujemy;

²⁸ Obecnie wątek ten pojawia się dopiero na str. 69 w 100-stronicowym tekście..

²⁹ Ilość węgla zakumulowanego w produktach drzewnych jest znacznie mniejsza względem węgla zakumulowanego w lasach, a gospodarka rynkowa promuje raczej konsumpcję, w większości nie sprzyjając tworzeniu trwałych produktów (trwałe produkty wygaszają popyt na nowe produkty).

³⁰ Opinia PROP/2025-003 z 21 stycznia 2025.

gruntach leśnych”³¹. Wątpliwe jest też, czy podmiot zarządzający lasami Skarbu Państwa powinien w ogóle czerpać przychody z wykorzystania gruntów pod tymi lasami na inne cele.

VIII. Leśnictwo w sferze spraw publicznych

W tym zakresie tematycznym nasuwają się następujące refleksje:

1. W ostatnich latach ujawniły się istotne problemy dotyczące zgodności sfery leśnictwa z wymogami państwa prawa. W związku z członkostwem w Unii Europejskiej obowiązującym w Polsce prawem jest także *acquis communautaire* UE. Gospodarka leśna w nadleśnictwach Lasów Państwowych jest prowadzona na podstawie planów urządzenia lasu, ale procedura zatwierdzania tych planów uchybia wymogom prawa³². Projekty tych planów poddawane są strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, ale sposób wykonywania tych ocen nie spełnia wymogów prawa UE³³. Pomimo zasady planowości gospodarki leśnej powszechna jest praktyka prowadzenia gospodarki na podstawie niezatwierdzonych projektów planów. Cięcia w lasach są powszechnie i masowo prowadzone także w okresie kluczowym dla lęgów ptaków, co uchybia wymogom dyrektyw ptasiej UE³⁴. Pochodząca sprzed 35 lat ustawa o lasach, w chwili powstania nowatorska i postępową, nie spełnia współczesnych wymogów stawianych źródłom prawa: w praktyce nie jest wcale stosowana do wszystkich ekosystemów spełniających zawartą w niej definicję lasu, w wielu sferach pozostawia zbyt szerokie wątpliwości interpretacyjne. Wydaje się, że ważnym, a niedostrzeżonym w NPL krokiem w kierunku realizacji polityki leśnej powinno być uporządkowanie jej podstaw prawnych.
2. W ostatnich latach mamy do czynienia z kryzysem wizerunku Lasów Państwowych i leśników. W Programie dostrzeżono ten problem i słusznie zauważono, że „Znaczna część społeczeństwa nie akceptuje obecnych form nadzoru i zarządzania lasami w Polsce”. Diagnoza przyczyn wymaga jednak pogłębienia. Tekst sugeruje, że przyczyną problemu są epizody „uzależnienia leśników od pozamerytorycznych czynników i realizacji partykularnych (partyjnych) interesów”. Choć takie zdarzenia faktycznie miały miejsce, geneza tego kryzysu jest jednak głębsza: jego źródłem jest obiektywny fakt, że różne grupy społeczne dostrzegają w lesie różne wartości³⁵.

Dotychczasowe próby wyjścia z tego kryzysu skupiają się na doskonaleniu i intensyfikowaniu komunikacji leśników ze społeczeństwem, większej transparentności i oferowaniu – nadal w ramach systemu wartości leśników – pewnych modyfikacji sposobów realizacji tej samej gospodarki. Nie łagodzi to jednak konfliktu wartości i sprawia, że propozycje leśników są często oceniane jako „pozorowane” i „propagandowe”. Niektóre oferty zmiany, przedstawiane przez Lasy Państwowe, są zresztą rzeczywiście ograniczone głównie do sfery semantycznej, tj. koncentrują się na

³¹ Niezależnie od cyt. wyżej opinii PROP, przedsięwzięcie „Budowa elektrowni wiatrowych w ramach projektu „Las energii” zostało w 2025 r. negatywnie ocenione przez Najwyższą Izbę Kontroli i wydawałoby się, że zamierzenia w tym względzie powinny zostać już uznane za nieaktualne.

³² Wyrok TSUE C-432/21 z 2 marca 2023 r.

³³ Wyrok TSUE C-441/17 – mimo że dotyczył tylko jednego nadleśnictwa, jego tezy można odnieść do każdego nadleśnictwa w Polsce

³⁴ Wyrok TSUE C-784/23 – choć został wydany w sprawie estońskiej, dotyczy sytuacji analogicznej do praktyk powszechnych w Polsce.

³⁵ Por. Konczal A. 2017 Antropologia lasu.

nowym nazwaniu tych samych działań gospodarczych. Tego konfliktu nie można rozwiązać przez samą lepszą komunikację własnych wartości i poglądów, a tylko przez zaakceptowanie i uwzględnienie różnego postrzegania wartości lasu przez różne grupy społeczne, do czego mają one pełne prawo. Społeczeństwu naprawdę chodzi o to, by – cokolwiek wynika w tej sprawie ze sztuki leśnej - nie wycinać niektórych starych drzewostanów, a nie o to, by wycinać je rębniami bardziej złożonymi z jeszcze dłuższym okresem odnowienia.

Problem jest ważny dla przyszłości leśnictwa w Polsce i wymaga pogłębionej diagnozy oraz zaproponowania głębiej przemyślanej ścieżki wyjścia z tego kryzysu.

3. Istotną sprawą publiczną dotyczącą lasów jest idea „lasów społecznych”. Nie ogranicza się ona do dostępności lasów dla społeczeństwa (która w Polsce jest szeroko zapewniona), ani nie powinna być sprowadzana tylko do „lasów o wiodącej funkcji społecznej – czyli lasów kształtowanych przez leśników tak, by zaspokoić leśne wyobrażenie o potrzebach społecznych. Sensem tej idei jest partycypacja społeczna w zarządzaniu lasami, a więc model, w którym nie tylko profesjonaliści, ale i społeczeństwo biorą udział w decydowaniu, jak ma wyglądać las. Jednocześnie na stronie 42 czytamy, że „Należy przy tym pamiętać, aby udział ten miał charakter merytoryczny, a nie jedynie szeroki, lecz pozbawiony odpowiednich kompetencji”. Oznacza to chęć wykluczenia z ww. dialogu osób uznanych za „niekompetentne”, przy czym nie wyjaśniono kto miałby o tej „kompetencji” rozstrzygać.

Zagadnienie „Wzmocnienia ochrony ekosystemów leśnych o wiodącej funkcji społecznej” poruszono jako działanie 3.5.1., a zagadnienie „Wzmocnienia udziału społeczeństwa, samorządów i innych interesariuszy w zarządzaniu lasami” ujęto w bloku działań 7.2, jednak idea „lasów społecznych” wydaje się nurtem na tyle ważnym, że warta jest jeszcze wyraźniejszego zaakcentowania w Programie.

4. Jednym ze zdiagnozowanych w NPL problemów jest wpływ polityków na leśnictwo. Jako sugerowane rozwiązanie zaproponowano dążenie do apolityczności zarządzania lasami, „uniezależnienie leśnictwa od partykularnych interesów i bieżącej koniunktury politycznej”, w tym powołanie Państwowej Rady do spraw Leśnictwa, o pewnych kompetencjach władczych.

Dążenia takie są zrozumiałe w świetle patologicznych zjawisk, jakie w ostatnich latach zdarzały się na styku polityki i leśnictwa, a polegających na zawłaszczaniu zarządzania Lasami Państwowymi i ich finansami przez jedną z partii politycznych. Wątpliwe jest jednak, czy w obecnym systemie ustrojowym Polski „apolityczność” jakiegokolwiek sfery publicznej jest możliwa. Ewentualną Radę także musieliby przecież powołać politycy. Zagrożeniem dla leśnictwa jest także jego autarkia, próby separacji spraw leśnych od innych sfer publicznych, przekonanie że sprawy leśne powinny być załatwiane przez leśników i ekspertów nauk leśnych. Ewentualna Rada nie powinna stać się narzędziem wspierającym takiej tendencji.

Polityka w oryginalnym znaczeniu jest przede wszystkim troską o dobro wspólne. Systemowe ograniczenie wpływu władzy wykonawczej na sektor leśnictwa mogłoby utrudnić potrzebne reformy tego sektora, wymagające przecież także politycznych decyzji. Sam Narodowy Program Leśny jest ukonstytuowany jako narzędzie realizacji polityki. W obecnym ustroju Polski tylko w niektórych sferach spraw publicznych (sądownictwo, media narodowe, polityka pieniężna, proces wyborczy) istnieją organy kolegialne o kompetencjach władczych, tj. wykraczających

poza rolę opiniodawczo-doradczą, mające na celu właśnie ograniczenie wpływu aktualnej władzy wykonawczej na daną sferę. Organy te mają umocowanie w Konstytucji. Nie widzimy przesłanek, które uzasadniałyby tak szczególne potraktowanie leśnictwa.

Problem upolitycznienia dotyczy przede wszystkim Lasów Państwowych. Sektor lasów innej własności nie wydaje się szczególnie podatny na wpływy polityki. Podatność Lasów Państwowych wynika m.in. z ich silnie zhierarchizowanej struktury, z wysokim stopniem zależności służbowych, formalizacji i centralizacji decyzji. Być może więc rozwiązaniem problemu nie jest więc tworzenie „organu buforowego” który miałby osłaniać Lasy Państwowe przed wpływem polityki, ale wewnętrzna reforma systemu zarządzania lasami. Proponowanie konkretnych rozwiązań w tej materii nie jest jednak zadaniem PROP.

5. W NPL dostrzeżono problem wpływu polityki na lasy, ale nie dostrzeżono rewersu tego zagadnienia – wpływu Lasów Państwowych na politykę publiczną, w tym praktycznego funkcjonowania Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych jako alternatywnego, konkurencyjnego wobec Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ośrodka władzy i realizacji polityki w zakresie dotyczącym lasów i środowiska. Nie oceniamy tego faktu, ale zwracamy uwagę, że może on wpływać na postrzeganie spraw leśnych przez społeczeństwo, być może powinien więc być zauważony w Programie.

Podobny problem dotyczy szczebla lokalnego. Jeżeli (jak czytamy na str. 63 Programu) „samorządy powinny pełnić rolę liderów reprezentujących mieszkańców” [w sprawach dotyczących lasów], to wymaga zastanowienia, jak znaczącą rolę w lokalnych samorządach pełnią osoby pośrednio lub bezpośrednio związane z Lasami Państwowymi na szczeblu lokalnym. Pojawia się pytanie, czy samorządy faktycznie mogą być liderami przemian, które mogłyby godzić istotny interes części z ich przedstawicieli? Z drugiej strony, trudno byłoby kwestionować obecność leśników w samorządach, zwłaszcza że może ona sprzyjać docenieniu przez samorząd problemów środowiskowych poza lasami. Także ten dylemat wart jest zauważenia w Programie.

6. Wiele miejsca w Programie poświęcono rozwojowi i wykorzystaniu wiedzy naukowej dotyczącej lasu. Ten postulat jest słuszny, ale pod warunkiem że nie ograniczy się do tzw. „nauk leśnych”, a obejmie szerokie spektrum dziedzin nauki, takich jak szeroko pojęta ekologia lasu, klimatologia czy hydrologia, a także nauki społeczne. Obecny problem leśnictwa wydaje się selektywne wykorzystywanie wiedzy naukowej - w tym koncentrowanie się na dorobku „nauk leśnych”, tak jakby miały one różnić się czymś od „nauk nieleśnych”, co sprawia wrażenie próby zamknięcia się w swoistej bańce, grupującej jedynie ściśle określoną grupę specjalistów³⁶.
7. W kilku miejscach Programu pojawia się wątek „dezinformacji na temat skutków działań i efektów mających na celu odtworzenie lub zachowanie różnorodności biologicznej”, „dezinformacji dotyczącej roli ochrony przyrody w adaptacji do zmiany klimatu”, „narastającej w przestrzeni publicznej dezinformacji dotyczącej gospodarki leśnej”. Także Państwowa Rada Ochrony Przyrody została wymieniona jako podmiot

³⁶ Warto też zwrócić uwagę na swoistą dychotomię podkreśloną w dokumencie. W części słabości czytamy: „W34. Ryzyko odpływu kadr naukowych – starzenie się kadry naukowo-dydaktycznej, brak zastępowalności pokoleń”. W części zagrożeń: T25. Brak krajowej strategii kształcenia leśników...” Te dwa punkty dotyczą praktycznie tego samego problemu. Dokument rozdziela je między słabości i zagrożenia bez jasnego wyjaśnienia, gdzie przebiega granica między stanem obecnym a ryzykiem przyszłym.

przewidziany do zaangażowania we współpracę we „wspólnym reagowaniu na dezinformację i potwierdzaniu rzetelności przekazywanych informacji o lasach”. Słuszności takich postulatów trudno zaprzeczyć, ale nie jesteśmy pewni, co dokładnie Autorzy Programu uważają za „dezinformację”, a co za „rzetelny przekaz”. Także PROP z obawą obserwuje obecną ewolucję sposobu i stylu dyskusji publicznej. Naszym zdaniem dezinformacja w tej debacie płynie jednak z różnych stron; niekiedy także ze strony podmiotów i instytucji działających w sferze leśnictwa. Niekiedy dezinformację może powodować specyficzna terminologia leśna lub język używany bez głębszej refleksji w naukach i praktyce leśnej. Np. dezinformacją jest językowe utożsamianie ekosystemów leśnych z drzewostanami i mówienie o „zamieraniu ekosystemów”, tam gdzie chodzi o zamieranie drzewostanów, a od takich błędów nie jest wolny nawet tekst Programu.

Obecną w dyskusji o lasach dezinformacją jest sugerowanie, że adaptacja lasów do zmian klimatu jest niemożliwa bez pomocy leśników; że trzeba wycinać stare drzewa, a sadzić młode, bo wiążą więcej dwutlenku węgla. Że stare drzewa będą mniej odporne na suszę, niż drzewa młode. Że stare drzewostany wyłączone z użytkowania wkrótce się rozpadną (stare drzewostany sosnowe na żyznych i wilgotnych siedliskach pewnie tak; ale inne?). Że wskutek globalnego ocieplenia procesy naturalnego odnowienia ulegną zaburzeniu, więc trzeba drzewa młode sadzić (tak jakby przeżywalność wyhodowanych w szkółkach drzew nie miała być obniżona w zmienionym klimacie). Większość tych twierdzeń jest wyrwana z kontekstu i nie odzwierciedla wiedzy o ekosystemach leśnych opartej na szerokiej literaturze przedmiotu - a część z nich jest z nią wręcz sprzeczna i powiela funkcjonujące w przestrzeni publicznej mity, które same w sobie mają charakter klasycznej dezinformacji. Nie jest dla nas jasne, co autorzy rozumieją pod pojęciem „narastającej asymetrii informacyjnej między leśnikami a społeczeństwem”. W naszej ocenie w ostatnich latach zaszło wręcz przeciwne zjawisko: coraz częściej ze strony społeczeństwa formułowane są bardzo merytoryczne wnioski dotyczące lasów, w pełni symetryczne pod względem informacyjnym do tez ekspertów leśnych.

Przyczyną „pogłębiającej się nieufności i zaostrzania się konfliktów wokół gospodarki leśnej” nie zawsze jest niewłaściwa komunikacja i narastająca dezinformacja. Niekiedy przyczyną może być po prostu faktyczna rozbieżność między gospodarką leśną i stanem lasów, a oczekiwaniami społecznymi oraz aktualną, opartą na szerokich i metodycznie rzetelnych badaniach wiedzą naukową, także pochodzącą spoza obszaru wąsko ujętych tzw. „nauk leśnych”.

Niezależnie od poruszonych wyżej problemów, Rada dostrzega, że prace nad Narodowym Programem Leśnym, w tym dyskusja nad jego roboczym projektem, konstruktywnie przyczyniają się do dyskusji nad przyszłością lasów i leśnictwa w Polsce. Mamy nadzieję, że dyskusja ta stanie się katalizatorem niezbędnych przewartościowań i zmian w myśleniu o lesie, a w konsekwencji impulsem potrzebnej reformy leśnictwa.

dr hab. Ewa Jabłońska, prof. UW
Wiceprzewodnicząca PROP
[podpisano elektronicznie]

Załącznik: Tabela uwag szczegółowych od członków PROP

Otrzymują

- Pan Mikołaj Dorożala, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska,
Główny Konserwator Przyrody
- Pani Magdalena Bukowska, Dyrektor Departamentu Leśnictwa i Łowiectwa MKiS
- Instytut Badawczy Leśnictwa